

Piotr Wyrobiec

Wstęp

Wadoviana : przegląd historyczno-kulturalny 13, 5-6

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Szanowni Czytelnicy,

Oddajemy do Państwa rąk kolejny numer naszego czasopisma, już 13. i jak do tej pory najobszerniejszy.

Cieszymy się, że w tym numerze możemy zaprezentować kolejnych nowych autorów i ich najnowsze badania nad historią Wadowic i najbliższej okolicy.

Debiutuje na naszych łamach Marcin Przewoźniak, który pisze o sądownictwie wojskowym w czasie I wojny światowej na przykładzie spraw karnych żołnierza z 56 pp oraz mieszkańca Choczni.

O tablicach wmurowanych w sierpniu 1939 roku w Andrychowie piszą Teresa Putek, Maria Skrzypiec i Andrzej Fryś. Ten ostatni jest także autorem tekstu o andrychowianinie mjr Rudolffie Fryszowskim.

Natomiast szczególną Państwa uwagę chciałbym zwrócić na wspomnienie Tomasza Maczugi o Tadeuszu Filipie, osobie mało znanej w Wadowicach, a zasługującej na pamięć. Myślę, że zachętą do przeczytania tego wspomnienia mogą być słowa profesora wadowickiego liceum Józefa Kawalera, który tak napisał: „Jest w Wadowicach na Nadbrzeżnej (w domku po matce) człowiek tak niedoceniony przez środowisko (nawet przez nielicznych przyjaciół), człowiek tak ogromnej wiedzy i szerokich zainteresowań, że w promieniu jak z Wadowic do Krakowa na pewno nie ma sobie równego. Nazywa się Tadeusz Filip i jest synem lwowskiego urzędnika...”

W tym roku mija 100-lecie harcerstwa i w naszym czasopiśmie o początkach wadowickiego skautingu pisze Konrad Meus, dla którego inspiracją do podjęcia badań na ten temat było odnalezienie w prywatnych zbiorach nieznanego dotychczas „Kroniki pierwszej Harcerskiej Drużyny Wadowickiej imienia Stanisława Żółkiewskiego”.

Także Konrad Meus przypomina w tym numerze osobę dr Gustawa Studnickiego. Zamieszczony tekst jest zapisem odczytu, jaki w ubiegłym roku (2009) autor wygłosił na uroczystości upamiętniającej 10 rocznicę śmierci tego zasłużonego dla miasta nauczyciela i badacza jego historii.

Nie powinien ujść Państwa uwadze artykuł Michała Siwiec-Cielebona, który pisze o szkoleniu strzeleckim w wadowickim Gimnazjum i wykorzystaniu nabytej wiedzy w działaniach niepodległościowych. Jak sam autor zaznacza, tekst ten „jest zatem przyczynkiem zarówno do historii Gimnazjum, jak i do dziejów działalności niepodległościowej w wadowickim, ale także – poprzez przypomnienie nazwisk wielu osób i ich dalszych losów – do wadowickiej biografistyki”. Ponadto autor, chyba jako pierwszy do tej pory, tak szeroko opisuje wpływy tajnych organizacji młodzieży polskiej w wadowickim liceum.

Zapraszam do lektury wszystkich artykułów oraz do współtworzenia kolejnych numerów naszego czasopisma. Jak już kilkakrotnie pisałem, nie zamierzamy ograniczać publikacji wyłącznie do historii Wadowic. Naszym zamierzeniem jest obejmowanie całego regionu. Zapraszamy do współpracy wszystkich, którzy w swoich badaniach zajmują się przeszłością sąsiednich miejscowości.

Piotr Wyrobiec